

Krąg biblijno - liturgiczny w parafii św. Józefa w Siedlcach
18 marca 2020 r. (23)

IV Niedziela Wielkiego Postu – 22 marca 2020 r.

Módlmy się. Boże, Ty za pośrednictwem swojego Syna pojednałeś ludzkość ze sobą, * spraw, aby lud chrześcijański z żywą wiarą i szczerym oddaniem śpieszył ku nadchodzącym świętom wielkanocnym. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Prefacja na 4 Niedzielę Wielkiego Postu –

Oświecenie ludzi przez Chrystusa

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, * słuszne i zbawienne, * abyśmy zawsze składali dziękczynienie * Tobie, miłosierny Ojczy, wszechmogący Boże, * Królu wiecznej chwały, * przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

On jest światłością, która na świat przysłała, * aby każdy, kto w Niego wierzy, nie chodził w ciemności, * lecz miał światło życia. * Przez sakrament chrztu świętego uwalnia nas od ciemności grzechu, * abyśmy byli dziećmi światłości. Dlatego niebo i ziemia * z uwielbieniem śpiewają Tobie pieśń nową * i my z wszystkimi zastępami Aniołów wysławiamy Ciebie, * razem z nimi wołając: Święty, ...

PIERWSZE CZYTANIE 1 Sm 16, 1b. 6-7. 10-13b

Namaszczenie Dawida na króla

Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

Pan rzekł do Samuela: «Napełnij oliwą twój róg i idź: Posyłam cię do Jessego Betlejemity, gdyż między jego synami upatrzyłem sobie króla».

Kiedy przybył, spostrzegł Eliaba i powiedział: «Z pewnością przed Panem jest jego pomazaniec». Pan jednak rzekł do Samuela: «Nie zważaj ani na jego wygląd, ani na wysoki wzrost, gdyż odsunąłem go, nie tak bowiem, jak człowiek widzi, widzi Bóg, bo człowiek widzi to, co dostępne dla oczu, a Pan widzi serce». I Jesse przedstawił Samuelowi siedmiu swoich synów, lecz Samuel oświadczył Jessemu: «Nie ich wybrał Pan».

Samuel więc zapytał Jessego: «Czy to już wszyscy młodzieńcy? » Odrzekł: «Pozostał jeszcze najmniejszy, lecz on pasie owce». Samuel powiedział do Jessego: «Poślij po niego i sprowadź tutaj, gdyż nie rozpoczniemy uczty, dopóki on nie przyjdzie».

Posłał więc i przyprowadzono go: był on rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd. Pan rzekł: «Wstań i namaść go, to ten». Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Od tego dnia duch Pański opanował Dawida.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPANSORYJNY

Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 1b)

Refren: **Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego.**

Pan jest moim pasterzem, †

niczego mi nie braknie, *

pozwała mi leżeć na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć, *
orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach *
przez wzgląd na swoją chwałę.

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, †
zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną. *

Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz *

na oczach mych wrogów.

Namaszczasz mi głowę olejkiem, *

kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną *

przez wszystkie dni życia

i zamieszkać w domu Pana *

po najdłuższe czasy.

DRUGIE CZYTANIE Ef 5, 8-14

Powstań z martwych, a zajaśniej ci Chrystus

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych uczynkach ciemności, a raczej piętnując je, nawracajcie tamtych. O tym bowiem, co się u nich dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy, gdy są piętnowane, stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem.

Dlatego się mówi: «Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśniej ci Chrystus».

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ J 8, 12

Aklamacja: **Chwała Tobie, Królu wieków.**

Ja jestem światłością świata,

kto idzie za Mną, będzie miał światło życia.

Aklamacja: Chwała Tobie, Królu wieków.

EWANGELIA J 9, 1-41 *Uzdrowienie niewidomego od urodzenia*

+ Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus, przechodząc, ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia.

Uczniowie Jego zadali Mu pytanie: «Rabbi, kto zgrzeszył, że się urodził niewidomy – on czy jego rodzice?» Jezus odpowiedział: «Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale stało się tak, aby się na nim objawiły sprawy Boże. Trzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata».

To powiedziawszy, splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: «Idź, obmyj się w sadzawce Siloam» – co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił, widząc.

A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: «Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?» Jedni twierdzili: «Tak, to jest ten», a inni przeczyli: «Nie, jest tylko do tamtego podobny». On zaś mówił: «To ja jestem».

Mówili więc do niego: «Jakżeż oczy ci się otworzyły?»

On odpowiedział: «Człowiek, zwany Jezusem, uczynił błoto, pomazał moje oczy i rzekł do mnie: „Idź do sadzawki Siloam i obmyj się”. Poszedłem więc, obmyłem się i przejrzałem». Rzekli do niego: «Gdzież On jest?» Odrzekł: «Nie wiem».

Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: «Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę».

Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: «Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabat». Inni powiedzieli: «Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?» I powstał wśród nich rozłam. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: «A ty, co o Nim mówisz, jako że ci otworzył oczy?» Odpowiedział: «To prorok».

Żydzi jednak nie uwierzyli, że był niewidomy i że przejrzał, aż przywołali rodziców tego, który przejrzał; i wypytywali ich, mówiąc: «Czy waszym synem jest ten, o którym twierdzicie, że się niewidomy urodził? W jaki to sposób teraz widzi?» Rodzice zaś jego tak odpowiedzieli: «Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził niewidomy. Nie wiemy, jak się to stało, że teraz widzi; nie wiemy także, kto mu otworzył oczy. Zapytajcie jego samego, ma swoje lata, będzie mówił sam za siebie». Tak powiedzieli jego rodzice, gdyż bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że gdy ktoś

uzna Jezusa za Mesjasza, zostanie wyłączony z synagogi. Oto dlaczego powiedzieli jego rodzice: «Ma swoje lata, jego samego zapytajcie».

Znowu więc przywołali tego człowieka, który był niewidomy, i rzekli do niego: «Oddaj chwałę Bogu. My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem». Na to odpowiedział: «Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Jedno wiem: byłem niewidomy, a teraz widzę». Rzekli więc do niego: «Cóż ci uczynił? W jaki sposób otworzył ci oczy?» Odpowiedział im: «Już wam powiedziałem, a wy nie słuchaliście. Po co znowu chcecie słuchać? Czy i wy chcecie zostać Jego uczniami?»

Wówczas go obrzucili obelgami i rzekli: «To ty jesteś Jego uczniem, a my jesteśmy uczniami Mojżesza. My wiemy, że Bóg przemówił do Mojżesza. Co do Niego zaś, to nie wiemy, skąd pochodzi».

Na to odpowiedział im ów człowiek: «W tym wszystkim dziwne jest to, że wy nie wiecie, skąd pochodzi, a mnie oczy otworzył. Wiemy, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, ale wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę. Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia. Gdyby ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić».

Rzekli mu w odpowiedzi: «Cały urodziłeś się w grzechach, a nas pouczasz?» I wyrzucili go precz.

Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go, rzekł do niego: «Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?» On odpowiedział: «A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?» Rzekł do niego Jezus: «Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie». On zaś odpowiedział: «Wierzę, Panie!» i oddał Mu pokłon.

A Jezus rzekł: «Przyszedłem na ten świat, aby przeprowadzić sąd, żeby ci, którzy nie widzą, przejrzeni, a ci, którzy widzą, stali się niewidomymi». Usłyszeli to niektórzy

faryzeusze, którzy z Nim byli, i rzekli do Niego: «Czyż i my jesteśmy niewidomi?» Jezus powiedział do nich: «Gdybyście byli niewidomi, nie mielibyście grzechu, ale ponieważ mówicie: „Widzimy”, grzech wasz trwa nadal».

Oto słowo Pańskie.

SŁOWO BOŻE W MOIM ŻYCIU

Z komentarza św. Augustyna, biskupa, do Ewangelii św. Jana

(Traktat 34, 8-9) Chrystus jest drogą do światła, prawdy i życia

Pan powiedział krótko: "Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemnościach, lecz będzie miał światło życia". W słowach tych kryje się równocześnie nakaz i obietnica. Wykonajmy to, co nam nakazał, żebyśmy nie pragnęli z bezwstydnym czołem tego, co obiecał, i żeby nam nie powiedział na swoim sądzie: "Czy zrobiłeś to, co nakazałem, by domagać się tego, co przyobiecałem?" Cóż takiego nakazałeś, Panie Boże nasz? Powie ci: "Abyś szedł za Mną". Prosiłeś o radę dla życia. Jakiego życia, jeśli nie tego, o którym powiedziano: "W Tobie jest źródło życia".

A więc róbmy, co trzeba, i idźmy za Panem. Rozerwijmy kajdany, które nam nie pozwalają kroczyć za Nim. Ale któż jest zdolny rozwiązać takie więzy, jeśli nam nie pomoże Ten, do którego powiedziano: "Ty rozerwałeś moje kajdany", o którym inny psalm mówi: "Pan rozwiązuje spętanych, Pan podnosi upadłych".

Za czymże idą ci, którzy są już wolni i podźwignięci, jeśli nie za Światłem, od którego słyszą słowa: "Ja jestem światłem świata; kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemnościach", "ponieważ Pan oświeca ślepych". Pozwólmy się tylko oświecić, bracia, mając wiarę jako lekarstwo na ból oczu. Najpierw bowiem była Jego ślina zmieszana z ziemią, czym pomazany został ślepy od urodzenia. Myśmy się również narodzili z Adama ślepi, i dlatego potrzebujemy, aby Chrystus nas oświecił. Zmieszał ślinę z ziemią: "Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas". Zmieszał ślinę z ziemią; dlatego oznajmiono: "Prawda wyszła z ziemi". On zaś sam powiedział: "Ja jestem drogą, prawdą i życiem". Prawdą będziemy się wiecznie nasycać, gdy zobaczymy Ją twarzą w twarz, ponieważ i to mamy obiecanie. Któż bowiem odważyłby się spodziewać tego, czego Bóg nie byłby łaskaw obiecać lub dać?

Będziemy oglądać twarzą w twarz. Apostoł mówi: "Teraz poznają po części, jakby w zwierciadle, niejasno, wtedy zaś poznam twarzą w twarz". A Jan Apostoł pisze w swoim Liście: "Umiłowani, obecnie jesteście dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest". Wielka to jest obietnica!

Jeżeli kochasz, idź! Kocham, mówisz, ale dokąd mam iść? Jeśli Pan, twój Bóg, powiedziała by do ciebie: "Ja jestem prawdą i życiem", to tęskniąc za prawdą i pożądając życia szukałbyś z pewnością drogi, którą byś mógł tam dojść, i mówiłbyś sobie: "Wielką rzeczą jest prawda, wielką rzeczą jest życie, gdyby tylko był sposób, aby mogła do nich dotrzeć moja dusza".

Szukasz drogi? Posłuchaj Chrystusa, który ci najpierw mówi: "Ja jestem drogą". Zanim oznajmił ci dokąd, przedtem zapowiedział, którędy masz iść. "Ja jestem, rzekł, drogą". Drogą dokąd? "I prawdą, i życiem". Najpierw powiedział, którędy masz iść, a potem oznajmił dokąd. "Ja jestem drogą, Ja jestem prawdą, Ja jestem życiem". Pozostając u Ojca jest Chrystus prawdą i życiem; oblekając się w ciało, stał się drogą.

Nie powiedziano ci: "Pracuj i szukaj drogi, abyś doszedł do prawdy i życia". Nie to ci powiedziano. Wstań, leniwcze, droga sama do ciebie przysłała i śpiącego obudziła cię ze snu, oby cię rzeczywiście obudziła! Wstań i chodź!

Może usiłujesz naprawdę chodzić, ale nie możesz, bo cię bolą nogi? Skąd ten ból w nogach? Czy gnane chciwością biegły może po wyboistej drodze? Lecz Słowo Boże uzdrawiało przecież i kulawych! Oto, powiadasz, nogi mam zdrowe, ale samej drogi nie widzę. On oświecił także ślepych!

Pytania do refleksji nad Ewangelią:

Jezus otwiera oczy ślepcom, aby ci dostrzegli w Nim Zbawiciela, wierzyli w Niego i wyznawali tę wiarę. A ja? W jaki sposób wyznaję moją wiarę? Co powinienem zmienić, a co wzmocnić w moim świadczeniu o Chrystusie? Jeżeli mam problemy z wyznawaniem wiary, może to oznaczać, że ciągle jeszcze jestem ślepcem (lub na nowo popadłem w ślepotę, jak chrześcijanie z Laodycei) i muszę prosić Jezusa, aby mi nałożył błoto na oczy i posłał mnie, bym się obmył. Konieczne jest, abym podjął konkretne kroki na modlitwie, na wzór ślepego Bartymeusza, który głośno wołał o miłosierdzie nad sobą (por. Mk 10,46n).

Opracował: ks. Maciej Warowny; www.sfd.kuria.lublin.pl

- Zgodnie z panującymi przekonaniem uczniowie uznawali cierpienie jako karę za grzechy. Jezus definitywnie odrzuca takie rozumienie cierpienia. Istnieje cierpienie niezawinione. Sens ludzkiego cierpienia możemy szukać w łączności z cierpieniem, męką i śmiercią Jezusa, Syna Bożego. Bóg zamiast usunąć cierpienie z ziemi, sam je podjął. Jakiego cierpienia doświadczam? Na co Bóg chce mi zwrócić przez nie uwagę?
- Nazwa sadzawki Siloam, czyli „postany” wskazuje na samego Jezusa, który jest postany przez Ojca, aby głosić słowa Boże i wypełnić Jego wolę. Tą wolą jest zbawienie wszystkich ludzi. Czy ja szukam woli Boga względem siebie?
- Jezus, który jest Światłością świata otwiera człowiekowi oczy i objawia mu prawdę o Bogu. Przez swoje dzieła obdarza człowieka łaską wiary. Postawa faryzeuszów, wyrażona słowem „widzimy” wyraża zamknięcie na słuchanie i poznanie Prawdy. Oni nie chcieli uznać w Jezusie Syna Bożego. W czym przejawia się moja ślepotą? Jakie sprawy w moim życiu wymagają przejrzenia, uzdrowienia i dotyku miłości Jezusa? Co już zostało uzdrowione pod wpływem wiary? www.onjest.pl

PIEŚNI

Duchu Święty, zstąp

1. Módl się w nas, jak się modliłeś w Chrystusie,
Łącząc ze sobą w prawdziwą wspólnotę,
Byśmy jako dzieci Jedyne Ojca
wołali do Niego z prawdziwą ufnością.

Ref.: Duchu Święty, zstąp, daj nam swoją moc!

Twórz w nas jedność światła i życia, sprawiaj jedność wiary i czynu.

Duchu Święty, zstąp, daj nam swoją moc!

Chcemy być świadkami Chrystusa, wszystkim ludziom nieść Jego Słowo.

Duchu Święty, zstąp, daj nam swoją moc!

2. Światłem swym przeniknij, uwolnij od lęku,
Pozwól nam poznać, co w nas jeszcze grzeszne trwa.
Odnów dziś serca, bądź nam źródłem wody
Wytryskującej ku życiu wiecznemu.

3. Udziel nam darów do służby w Kościele,
Dla budowania Królestwa Chrystusa,
By świat cały poznał radosną Nowinę
I w Twej mocy głosił, że Jezus jest Panem!